

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2024r.

sprawy **P. L.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 9 stycznia 2024r., sygn. akt IV Ka 1133/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 1 sierpnia 2023r., sygn. akt II K 751/21

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżyciela posiłkowego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Skarżący sformułował w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym, jak wskazał - na zasadzie art. 427§ 1-2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegający na nie daniu wiary zeznaniom oskarżyciela subsydiarnego i poczynieniu szeregu – skrupulatnie wymienionych w zarzucie - nieuprawnionych, zdaniem skarżącego, ocen i ustaleń faktycznych, przy jednoczesnym nieustaleniu szeregu ważkich dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

Rzecz jednak w tym, że skarżący nie wskazał, jakie konkretnie przepisy procedury naruszył Sąd Odwoławczy. I choć w uzasadnieniu kasacji podniesiono, że Sąd ten w sposób nierzetelny odniósł się do zarzutów apelacyjnych, co pozwoliłoby na przypuszczenie, że naruszony miał zostać art. 433§2 k.p.k., w żaden sposób nie wykazano takiego uchybienia po jego stronie, ograniczając się w dalszej części uzasadnienia do powtórzenia, niemal słowo w słowo, motywów pisemnych zwyczajnego środka odwoławczego.

Zarówno więc sposób sformułowania zarzutów kasacyjnych, jak i treść uzasadnienia nakazują uznać, że odnoszą się one w istocie do orzeczenia Sądu I instancji, nie zaś do skarżonego wyroku Sądu Okręgowego. Biorąc pod uwagę to, że Sąd Odwoławczy ograniczył się do utrzymania w mocy wyroku Sądu *meriti*, uznać trzeba zresztą, że nie czynił on ani samodzielnej oceny materiału dowodowego ani tym bardziej - ustaleń faktycznych. Nie sposób tym samym zarzucać mu uchybienia wymienione w zarzucie kasacyjnym, tj. by nie dał wiary określonym depozycjom stron, czy poczynił błędne ustalenia.

Zauważenia w tym kontekście wymaga także i to, że szereg wymienionych w zarzucie kasacyjnym okoliczności dotyka wprost sfery ustaleń faktycznych, które, w świetle treści art. 523§1 k.p.k., nie mogą stanowić przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym.

Podsumowując uznać należy, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, a tym bardziej takiego o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżyciela posiłkowego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[J.J.]

[ał]